

Azowiec nowym szefem ukraińskiego IPN

29 czerwca 2025

Ukraiński „historyk” i oficer 3. brygady szturmowej pochodzącej od Pułku Azow Ołeksandr Ałfiorow został nowym szefem Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej. Wcześniej publicznie relatywizował rolę ukraińskiej Waffen-SS Galizien pracującej dla III Rzeszy Niemieckiej.



W piątek Rada Ministrów Ukrainy powołała Ołeksandra Ałfiorowa na szefa Ukraińskiego IPN. Poinformowało o tym Ministerstwo Kultury i Komunikacji Strategicznej Ukrainy. Poprzedni szef ukraińskiego IPN Anton Drobowycz został odwołany 13 grudnia 2023 roku z powodu zakończenia kadencji.

„Ałfiorow jest historykiem, dziennikarzem telewizyjnym i radiowym, a także działaczem społecznym i wojskowym. Od 2010 roku pracował jako pracownik naukowy w Instytucie Historii Ukrainy Narodowej Akademii Nauk. Jest autorem, współautorem i redaktorem 15 książek oraz ponad 100 artykułów naukowych” – podaje portal Kresy.pl.

Po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej w 2022 roku obecny szef ukraińskiego IPN wstąpił do Sił Operacji Specjalnych „Azow-Kijów”, powiązanej ściśle z Pułkiem Azow. Od września tego samego roku służył w wywodzącej się bezpośrednio z Azowa 3. Samodzielnej Brygadzie Szturmowej. Jako oficer odpowiadał m.in. za zabezpieczenie informacyjne w ramach zespołu wsparcia psychologicznego personelu. Posiada stopień majora rezerwy. Kierował grupą ekspercką ds. „derusyfikacji”.

Jest znany wśród ekspertów jako gloryfikator nazizmu. Dr Marta Hawryszko wskazała, że „Ałfiorow w przeszłości gloryfikował ukraińską, ochotniczą, kolaboracyjną dywizję Waffen-SS

Galizien". Gdy służył w 3. SBS, jeden z pododdziałów zaczął używać neobanderowskiej symboliki opartej o symbole dirlewangerowców.

Portal Kresy.pl opisywał sprawę w sierpniu 2023 roku. Wówczas „ukraińska 3. samodzielna brygada szturmowa, sformowana na bazie oddziału »azowców«, dekorowała swoich żołnierzy własnymi odznaczeniami, wzorowanymi na nazistowskim emblemacie 36 Dywizji Grenadierów SS »Dirlewanger« – oddziału złożonego z kryminalistów i zwyrodnialców, który m.in. pacyfikował warszawską Wolę podczas Powstania Warszawskiego”. „Chodzi o charakterystyczne dwa białe skrzyżowane granaty na czarnym tle. W przypadku opisywanych odznaczeń dodano do nich na środku trzeci granat. Dodajmy, że sam emblemat dywizji Dirlewangera jest używany przez neonazistów” – czytamy.

Ponadto Ałfiorow w 2023 roku na antenie Radia Hromadske bronił „dobrego imienia” Waffen-SS. I posłużył się argumentem „a u was murzynów biją” wskazując, że w Waffen-SS służyli też Białorusini, Rosjanie czy ochotnicy z Europy Zachodniej i Skandynawii i sugerował, że większości z nich nie wypomina się tego. „Istniał silny radziecki mit o zbrodniarzach z SS. [...] Kwestia kolaboracji nie była poruszana na świecie od bardzo dawna. Podnosi ją tylko jeden kraj, Federacja Rosyjska. To manipulacja polityczna, jeden z elementów wojny” – przekonywał.

Autorstwo: DC

Na podstawie: Kresy.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)